№ 54.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 5. LIPCA ROKU 1799. w PIĄTEK.

z Wiednia dnia 26. Czerwca.

Nadzwyczayny Dodatek do Gazety dziſieyszey Dworſkiey zawiera w ſobie co następuie.— „ Generał *Melas* przyſłał tu rapport, iż nieprzyiacielſki Generał *Macdonald* po otrzymanym oſtatnią razą zwycięztwie nad małym korpusem G. *Hohenzollern*. z potęgą do 35. tyſięcy wynoszącą, spiesznym marszem z *Modeny* dążył ku *Placencyi*, dokąd także na krotki czas wprzod F. M. L. *Ott* z ſłabą ſwoią dywizyą przybył. Bezproporcyonalna potęga nieprzyiaciela przeciw temuż F, M. L. wyſtawiona, przymuſiła go, iż nie czekaiąc na iey attak, wśrzod walczenia uſtawnego z przednią ſtrażą nieprzyiaciela, cofnął ſię za *Tidonę* i ſwoie forpoczty za *Trebią* wyſłał. W takim połączeniu przybył na dniu 17. G. *Melas* z częścią armii Cesarſkiey, i właśnie w tymże czaſie przyszło donieſienie, iż nieprzyiaciel łańcuch forpocztow attakował, zamiar nieprzyiaciela zdawał ſię być, z iedną kolumną raptownie ku grobli zamku *St. Giovanni* wkroczyć, a z prawą ſkrzydłową kolumną wzdłuż *Po*, zaiąć drogę do *Pawij* prowadzącą. G. *Melas* rozkazał pospieszyć całey dywizyi F. M. L. *Ott* na pomoc forpocztom, i wsparł ią ieszcze dwoma batalionami od regimentu *Frölich*. Szybkie wyruſzenie na pomoc F. M. Hr; *Suwarowa* z przednią ſtrażą woyſk *Roſſyiſkich*, i odważne działania dywizyi F. M. L. *Ott*, wſtrzymały dalſze nieprzyiaciela wkraczanie, po czym nieprzyiaciel po wielu powtorzonych niepomyślnie attakach z znaczną ſtratą był odparty, i przymuszony z nadchodzącą nocą opuścić nam lewy brzeg rzeki *Tidone* wraz z placem bitwy. W nocy przybyła reszta woyſk *Roſſyiſkich* i nazaiutrz d. 18. nowy attak przeciw nieprzyiacielowi był rozpoczęty. Armia podzielona zoſtała na 3. kolumny, 2 pierwsze ſkładały ſię z woyſk *Roſſyiſkich*, 3cia naymocnieysza, z dywizyow *Ott* i *Frölich*. Przygotowania do attaku wiele czasu wymagały, i ſprawiły iz dopiero o godzinie 5. po południu mogł naſtąpić. Bitwa była uporczywa i krwawa, tylko odwaga i ſtałość woyſk Ceſarſkich i *Roſſyiſkich*, rownie iak ich dowodzcy mogły pokonać wſzyſtkie trudności. Nieprzyiaciel był aż do *Trebia* odpędzony, i przymuszony opuścić nam znowu pole bitwy. Pomimo tego iednak, nieprzyiaciel przez obroty ſwoiey infanteryi na prawym brzegu *Trebia* na dniu 19. okazywał, iż chce nowy attak rozpocząć. Woyſka nasze ktore od 4ch dni bez zwyczayney żywności zoſtawały, zaledwie iedzenie dla ſiebie zgotowały, kiedy nieprzyiaciel więcey iak z dwoma tyſiącami kawaleryi tak raptownie rzekę przeszedł iż zaraz ta kawalerya rownie iak forpoczty jego infanteryi, zaięły głowny gościniec prowadzący do *St Nicolo*. Generał *Melas* zebrał naszą całą kawaleryą, i uderzył na nieprzyiaciela z takim męztwem, iż wkrotce z znaczną ſtratą odparty zoſtał, i był ścigany potym tak od kawaleryi iak piechoty naszey. Generał *Melas* nie miał teraz dosyć czasu, aby mogł donieść wſzyſtkie ſzczeguły licznych i godnych chwały czynow woyſka i ſzczegulnych osob w tych trzech dniach pamiętnych, przyrzeka iednak wkrotce obszernie o tym wſzyſtkim donieść. Na dzień 20. przeznaczony był nowy z naszey ſtrony attak, lecz nieprzyiaciel zrażony niepomyślnością, i nie będąc w ſtanie dla ſtrat ponieſionych wytrzymać nowego attaku, cofnął ſię wśrzod nocy, a o świcie dnia ſpoſtrzeżono ieszcze tylną ſtraż jego cofaiącą ſię ku *Placencyi*. Nieprzyiaciel zoſtawił w cofaniu ſię 4ch Generałow rannych, to ieſt dwoch Generałow dywizyi *Rusca* i *Salm*, tudzież 2ch Generałow brygad *Olivier* i *Chambrai* z 2600. choremi i rannemi. W niewolą zaięliśmy więcey iak dwa tyſiące ludzi, a nieprzyiacielſkiemi trupami okryte pole bitwy, dowodzi ſtratę jego. Wszakże ſtrata także nasza i woyſk *Roſſyiſkich* ieſt niemniey znaczna,—o czym poźnieysze będzie donieſienie.

O dawnieyszych wypadkach woiennych Gazeta Dworſka donosi w naſtępuiącym ſposobie.— „ Wiadomość o połączeniu ſię armiow G. *Macdonald i Moreau* była zawczesna. W oſtatniey gazecie donieśliśmy o utarczce pierwszego tego Generała z Hr: *Hohenzollern* pod *Modeną*. Na dniu 12. Generał *Macdonald* ściągnąwszy do ſiebie 6. połbrygad i 5. Regimentow kawaleryi odnowił attak przeciw ſłabemu korpusowi *Hohenzollerna*, ktory tylko z 5 batalionow i 6. ſzwadronow ſkładał ſię. Korpus to czyniło cuda waleczności, nieprzyiaciel był po kilka razy odparty i plac bitwy zoſtał trupami okryty, lecz i nasza ſtrata muſiała być naturalnie wielka przy tak uporczywey bitwie przeciw 6. razy licznieyszemu nieprzyiacielowi. W cofaniu ſię korpusu tego ku *Mirandola*, nieprzyiaciel trzy razy złamał naszą kolumnę. Lecz za każdym razem był odparty, i rozpierzchniona kolumna znowu ſię w kupę zebrała. Pułkownik *Weydenfeld* attakował kilkokrotnie na czele reszty regimentu *Preiss* kawaleryą nieprzyiacielſką z bagnetem w ręku, a tak retyrada nasza zawsze w ucieraniu, i w naywiększym porządku odbyła ſię. G. dywizyi *Foreſt* poległ na placu, i ſam *Macdonald* zoſtał rannym. Wielu także zaiętych ieſt w niewolę, między ktoremi ieden Pułkownik znayduie ſię. G. *Hohenzollern* uważa, iż z ciężkością mu przychodzi każdego w tey okoliczności osobiscie wymieniać, ktory dał znakomite męztwa dowody, gdyż wszyscy walecznie potykali ſię. W tymże ſamym czaſie gdy nieprzyiaciel wspomniony attak przeciw Hr: *Hohenzollern* przypuścił, rozpoczął ſię drugi takiż w okolicy *St. Giovanni*, zapewne w zamiarze znieſienia ſtoiącego tamże Generała *Klenau*, a przez to otworzenia ſobie drogi w tyle korpuſu Hr: *Hohenzollern*. W tym celu maszerowała iedna kolumna nieprzyiacielſka z *Bononij* do *St. Giovanni*, a druga z *Fort-Urbano* do tegoż ſamego mieysca. G. *Klenau* przybiegł iednak wcześnie na odparcie nieprzyiaciela, attakował go, odpędził iedną kolumnę, za rzekę *Samogio*, lubo z nieiaką z obu ſtron ſtratą, i zaiął 50 ludzi w niewolę. Druga kolumna nieprzyiacielſka rownie zoſtała odpartą, a gdy G. *Klenau* wyſłał ieden oddział kawaleryi i lekkie bataliony ku *Nonantola*, te oddziały napotkały przy *St. Agatha* na trzecią kolumnę nieprzyiacielſką, ktora zaraz attakowana bagnetem i pałaszami rozpędzoną zoſtała. Do ſta ludzi z tey kolumny, pomiędzy ktoremi ieden kommendant batalionu znayduie ſię, wziętych w niewolę zoſtało. W tych walkach zaięto nieprzyiacielowi 1. aubicę i 1. woz ammunicyiny.„

z Paryża dnia 18. Czerwca.

Zawczoraysza i wczoraysza ſeſſye Rady 500. będą w dziejach Rewolucyi wielce pamiętne i nayważnieysze ſkutki za ſobą pociągaią.

Na Seſſyi dnia 16 Ciało Prawodawcze i Dyrektoryat pomiędzy ktoremi przyszło do zatargow, ogłoſili ſię nieuſtaiącemi. Rada 500 uchwaliła natychmiaſt, iż *Treilhard* nie był zgodnie z Konſtytucyą Dyrektorem obrany. Rada Starszych potwierdziła tę uchwałę, po czym *Treilhard* złożył zaraz ſwoy urząd, a na mieysce jego, bywszy Miniſter Sprawiedliwości *Gohier* Dyrektorem mianowany zoſtał. Ważnego tego wypadku szczeguły ſą naſtępuiące:

W imieniu połączonych Kommiſſyow *Poulain Grandpré* wſtąpił na trybunę, i miał mowę w treści naſtępuiącey: „Na dniu 5. Czerwca połſaliście Obywatele poſelſtwo do Dyrektoryatu, żądaiąc od niego objaśnienia względem teraźnieyszego wewnętrznego i zewnętrznego ſtanu Rzeczypospolitey. Na takowe poselſtwo do dnia dziſieyszego nieodebraliście żadney odpowiedzi. Milczenie Dyrektoryatu ſprawia w naszych umyſłach dręczącą niespokoyność, ktora nie może trwać dłużey. Kommiſſye wasze są tego zdania, iż koniecznością ieſt zakończyć tę ſmutną niepewność, w ktorey Reprezentacya Narodowa zoſtaie. Podług brzmienia Konſtytucyi, wſzyſtkie donieſienia iakich obiedwie Rady od Dyrektoryatu żądaią, muſzą im być na pismie oddawane. Zle myślącym powinna być broń odięta, iaką w ich ręku dłuższa niepewność zoſtawićby mogła, przez ſtłumienie zapału *Francuzow*. Powinniśmy ocucić energią przyiacioł wolności. Powinniśmy okazać *Francuzom*, iż Rada wspolną ſprawę mieć chce z Dyrektoryatem dla uratowania ſprawy publiczney, lecz powinniśmy ſię także przekonać, iż Dyrektoryat da nam żądaną odpowiedź i objaśnienie względem położenia Rzeczypospolitey. Z tych powodow wnoszę, abyśmy tak długo na mieyscach naszych pozoſtali i ſeſſyą naszą za nieuſtaiącą ogłoſili, aż Dyrektoryat przeszle nam odpowiedź na nasze poselſtwo pod dniem 5. Czerwca jemu przeſłane. Żądam także, aby nowe poselſtwo uczynione było do Dyrektoryatu w naſtępuiącey osnowie:

„ Obywatele Dyrektorowie. Ciało prawodawcze pod dniem 5. t. m. przeſłało wam poselſtwo, dla otrzymania obiaśnień względem wewnętrznego i zewnętrznego położenia Rzpltey. Dobro publiczne nakazało nam krok takowy, i wkłada na nas obowiązek abyśmy nalegali o uſkutecznienie takowych przełożeń naszych. Żądamy przeto od was Ob. Dyrektorowie, przyſłania nam odpowiedzi. Rada oświadcza wam, iż dopoty na mieyscach ſwoich w nieuſtaiącey ſeſſyi pozoſtanie, dopoki takowey od was odpowiedzi nie otrzyma. „

Takowe poselſtwo natychmiaſt od Rady 500. przyięte i Dyrektoryatowi odeſłane było, ſeſſya ogłoszona zoſtała nieuſtaiąca, i Radę ſtarszych zaraz o tych zapadłych uchwałach uwiadomiono. Tym czasem ciągnęły ſię daley rozwagi względem wolności druku.— W wieczor o godzinie 7 Dyrektoryat przyſłał naſtępuiącce poselſtwo do Rady 500.

„ Obywatele Prawodawcy! Dyrektoryat zatrudniał ſię dotąd wygotowaniem odpowiedzi na poselſtwo wasze pod dniem 5 t. m. i ſpodziewał ſię, iż wam ią odeszle na dniu 1 Messidora (19 Czerwca.) Lecz za odebranym dziſieyszym od Was poselſtwem, Dyrektoryat rownie ogłoſił ſię nieuſtaiącym, dla odeſłania wam na dniu jutrzeyszym żądaney odpowiedzi.

„ Po przeczytaniu niektore Członki żądały znieſienia ſeſſyi nieuſtaiącey i odłożenia iey nazaiutrz do godziny 10 zrana. Lecz większa część oparła ſię temu wniosſkowi. *Garrau* rzekł: Wśrzod niebespieczeńſtwa Oyczyzny wſzyscy Obywatele na mieyſcach ſwoich znaydować ſię powinni, nasze mieyſce tu ieſt, dla praw ſtanowienia, a żołnierze tam ſą, dla wſparcia naszego.

Briot naymocniey mowił. „ Dziwię ſię bardzo (rzekł) iż Dyrektoryat na dniu 1 Messidora (19 Czerwca) obiecuie dopiero dać wam odpowiedź na poselſtwo wasze pod dniem 5 do niego zaſłane. Na dniu 1 Messidora! Coż to? Czyż nam korrespondencya nasza nie donosi, iż po wszyſtkich Departamentach rozbiegła ſię wiadomość iakoby w dniu tym iakiś wielki cios miał tu bydź uſkuteczniony? Tak ieſt nieinaczey. Rzplta zoſtaie w niebespieczeńſtwie. Jeżeli o tym wątpicie, okażę wam korrespondencyą, iaką od armiow odebrałem. Wielu z was odebrało zapewne podobneż donieſienia. Dyrektoryat ogłoſił ſię bydź w ſeſſyi nieuſtaiącey. Bydź może, iż żąda śrzodkow przyzwoitych od Ciała Prawodawczego. Powinniście więc także na mieyſcach waszych pozoſtać. Ocuciliście Republikanow, i wzieliście na ſiebie obowiązek zabespieczenia całości Rzpltey dopoki ſię ztąd nie rozeydziecie (Tu wſzyſtkie Członki zawołali *Tak ieſt Tak ieſt*) Nie mam potrzeby mowienia wam o wſzyſtkich okolicznościach ktore was otaczaią. Nikt z was nie może przed ſobą utaić prawdziwego naszego położenia. Wasze połączone Kommiſſye podały wam ważne do przedſięwzięcia śrzodki, i widoczną ieſt rzeczą, iż nie bez

przyczy-

ny proponowały wam dziś zrana wyſłanie nowego poselſtwa do Dyrektoryatu. Waſza ſeſſya nieuſtaiąca okaże wſzyſtkim konſpiratorom, i nieprzyiaciołom reprezentacyi Narodowey, iż w łonie naſzym znayduią ſię ludzie, którzy wzieli mocne poſtanowienie do ich rolproszenia. Reprezentanci Ludu, nierozdwaiaycie ſię w zdaniach swoich. Żądam od was tego, przez wzgląd niebespieczeńſtwa Oyczyzny, i właſney waszey całości.„

Po takowych wniolkach Rada 500. uchwaliła, poſiedzenie swoie być nieuſtaiącym, a za jey przykladem Rada Starſzych toż ſamo uczyniła.—Ob. *Savary* rzekł w niey: „Wśrzod takich okoliczności w iakich ſię znayduiemy, nie powinniśmy Rady 500. opuſzczać. Ogłoſiła ſię w ſeſſyi nieuſtaiącey, i przedſiewezmie zapewne takie uchwały, ktore waſzego potwierdzenia wymagać będą. Ciało prawodawcze ieſt nierozdzielne, a byłoby to rozdwaiać iedność jego, gdyby iedna Rada niechciała ogłoſić poſiedzenie ſwoie nieuſtaiącym, kiedy toż samo druga Rada uchwaliła. “ — O godzinie 10. w nocy Rada 500. ſtoſownie do wniolku Ob. *Gane Lazirolles* na dniu 6. Lutego uczynionego, za zdaniem połączonych Kommiſſyow uchwaliła, aby Dyrekter *Treilhard* natychmiaſt urząd swoy złożył, gdyż przeciw brzmieniu Konſtytucyi nie upłynął rok cały między przeciągem czasu iak zoſtał Dyrektorem i był Reprezentantem Ludu. Wyrok ten nie zoſtał podpisanym przez Prezydenta Rady *Jean Debry*, kollegi *Treilhard* na Kongreſſie w *Raſtad.*, lecz przez ex-prezydenta *Heurtant Lamerville.* — O godzinie 11. Rada Starszych uwiadomioną zoſtała o takowey rezolucyi Rady 500. Wſzyſtkie jey członki zachowały ſię w przyzwoitey sobie godności i ſpokoyności, przocz Ob. *Rewbell* który cały zbladł i wyszedł z ſali. Zgodzono ſię zaraz, aby rzecz tę odeſłano do Kommiſſyi oddzielney z 7miu członkow złożoney. O godzinie w pół do trzeciey za zdaniem Kommiſſyi uchwałę Rady 500. iednomyślnie przyięto, wyiąwszy *Rewbella* i ieszcze iednego członka. W *Rewbellu* widać było nayżywſze miotanie namiętności.

Na ſeſſyi d. 17. o w pół do osmey godzinie wieczorem Rada ſtarszych odebrała od Rady 500. poselſtwo zawieraiące w ſobie liſtę dzieſięciu kandydatow na zaſtąpienie Ob. *Treilhard*, których imiona naſtępuiące: Generał *Lefebvre*, *Dupuis* Ex-Deputowany; *Gohier* bywszy miniſter ſprawiedliwości; Generał *Maſſena*, *Roger-Ducos*, *Martin* Kontr Admirał; *Karol La Croix*; Generał *Moulins*; Generał *Duſour*, i Karol *Petiet*; Z 198. wotuiących, Ob. *Gohier* otrzymał 164. kresek, i zoſtał ogłoszony Członkiem Dyrektoryatu Wykonawczego.

Na ſeſſyi tegoż ſamego dnia Rada 500. odebrała od Dyrektoryatu tak długo oczekiwaną odpowiedź na poselſtwo ſwoie w treści naſtępuiącey. „Co ſię tycze położenia zewnętrznego Rzpltey obowiązki konſtytucyine Dyrektoryatu ſą dopełnione, i przepisane przez konſtytucyą doniesienia były udzielone. Gdyby nowi nieprzyiaciele zagrazali nam i wymagali, aby odeprzeć ich uſiłowania, na owczas potrzebne względem tego uwiadomienia rownie uczynioneby zoſtały. Co ſię tycze położenia woiennego, naywiększe narody doświadczały upadkow, które były zawsze haſłem do nayściſleyszego ziednoczenia i dzieł zwycięzkich. Głębokie rany intereſſow ſkarbowych, i wycieńczenie ſkarbu publicznego, ſzkodziły roswinięciu naszey potęgi woienney, i pomyślnym ſkutkom negocyacyow. Dwa wielkie przedmioty zatrudniaią teraz iedynie Dyrektoryat, intereſſa woienne i ſkarbowe. Rada 500. powinna także wszyſtkie uſiłowania ſwoie tym dwom przedmiotom poświęcić. Dyrektoryat zatrudnia ſię śrzodkami dopełnienia woyſka, opatrzonego we wszyſtko co tylko potęgę iego ſtanowi, i obrocenia na pożytek uſiłowań iego. Teraznieysze niepomyślne okoliczności będą mieć dobre ſkutki, potęga nasza zoſtanie tym bardziey ſkupioną, a Republikanie tym ściſley połączeni. Dyrektoryat zatrudniony ieſt nieuſtannie wielkiemi i głębokiemi planami, o których w teraznieyszym poselſtwie wzmianka żadna uczyniona być nie może, gdyż wymagaią nayw iększey taiemnicy, iaka przy odpłynieniu flotty *Breſteńſkiey* zachowaną była, kiedy *Anglicy* nawet o bytności iey powątpiewali. Procz tego Dyrektoryat zatrudniony ieſt rozmaitemi woiennemi operacyami, o których iednak rownie nie może zaspokoić ciekawości obywatelſkiey. Tym czaſem nayuſilnieysze ſtarania i naylepsze plany żadnego ſkutku mieć nie będą, ieżeli ſtan ſkarbu Rzepltey nie zoſtanie naprawionym, ieżeli obiedwie Rady nie wezmą sobie za święty obowiązek doſtarczyć pieniędzy na rok 7. Wszyſtkie środki muszą być użyte do zniszczenia uſiłowań koalicyi, potrzeba pieniędzy do odkrycia ſkrytych intryg cudzoziemcow, którzy pomiędzy nami wzniecaią niezgody, i rozdwaiaią patryotow. Tym czasem Dyrektoryat Wykonawczy okryty ieſt ſkargami i użaleniami przeciw projektom, ktore mu potwarz przypisuie. Przyłączone są do nich pogrożki ktorym wierzyć nie może, chociaż pochodzić maią z naywyższego źrzodła. Dyrektoryat uważa te wſzyſtkie ochydne twierdzenia za fałszywe. Wſzyſtkie członki jego uroczyście oświadczaią, iż raczey chcą zginąć, niżby Konſtytucya miała być w naymnieyszym punkcie naruszoną, i nimby niezgwałcone bespieczeńſtwo władz które Konſtytucya poſtanowiła, zagrożone być miało. Dyrektoryat Wykonawczy zatrzymuiąc sobie dalsze szczeguły w drugim poselſtwie umieścić ſię maiące, wzywa Radę 500. do przyięcia tego braterſkiego z otwartą rzetelnością uczynionego oświadczenia, z tym uczuciem ſerca, iakie w osnowie jego widzieć ſię daie. Nieprzyiaciale Oyczyzny ſpodziewaią ſię po tey trudney chwili pomyślnego dla ſwoich układow wypadku, lecz teraźnieyſza Epoka iedynie tylko przez ściſłe ziednoczenie obu naypierwszych władz potęgi republikanckiey, ſławną i pamiętną być może. (podp:) MERLIN.

Rada 500. roſkazała zaraz, aby Poselſtwo to wydrukowane, i do Kommiſſyow wyznaczonych odeſłane zoſtało.

Wypadki obu dni 16. i 17. w naymnieyszey rzeczy nie naruszyły ſpokoyności publiczney. Dyrektoryat osadzony ieſt mocno woyſkiem i armatami. Ciało prawodawcze ma tylko ſtraż zwyczayną.—Żołnierze głośno oświadczyli, iż w przypadku potrzeby za ciałem prawodawczym walczyć będą. Lud oświadczył ſię także mocno za Ciałem Prawodawczym.—*Sieyes* i *Barras* w wielkiey żoſtaią z ſobą przyiaźni i zaufaniu.—Mowią o dalszych ieszcze odmianach w Dyrekroryacie.—Słychać iż *Merlin i La Reveillere Lepaux* wyidą także z Dyrektoryatu. Rownych odmian należy ſię ſpodziewać w Miniſteryach. Wielu Miniſtrom czynione są zarzuty.—Gwałtowny śrzodek przeciw Ob. *Treilhard* dla tego zoſtał przedſiewzięty, iż miał należeć do partyi *Merlina* i *La Reveillere*, ktora układała surowe śrzodki przeciw Ciału Prawodawczemu. Dla utrzymania w Dyrektoryacie większości przy *Barraſie* i *Sieyeſie*, ktorzy pragną aby dwie naywyższe władze w przyiaznym z sobą zoſtawały porozumieniu, uczyniony był ten krok zgodny z Konſtytucyą, przez co zapobieżono gwałtownemu wſtrząśnieniu rewolucyinemu. Na dniu 16. *Barras* dawał okazały obiad dla swego nowego kollegi Ob. *Sieyes*. Gdy ſiadano do ſtołu przyſzła wiadomość od obu Rad o zaszłey odmianie, przez co obiad bardzo ſpoźnionym zoſtał.

Wzmiankowane rozwagi względem wolności druku w Radzie 500. bardzo w ściſłym ſą związku z ſporami przeciw Dyrektoryatowi mianemi. *Poultier* rzekł: Odtąd iak Dyrektoryatowi dyktatura oddaną zoſtała, wſzędzie dały ſię ſpoſtrzegać konſpiracye, w ſamych nawet żartach. Łupiezcy drapieżni żadney boiaźni nie mieli. Dochody krajowe ſtały ſię łupem *Rapinatow—Arena*. Nie przywrocenie wolności druku ieſt winą upadku kredytu publicznego, lecz klęſki woyſk naszych, ogołocenie onych z potrzeb, tudzież niedbałość i zdrady Agentow rządowych. W iednym mieſiącu ſtraciliśmy prawie owoc ośmioletnich zwycięztw i każdy obwinia w tey mierze *Scherera*, lecz coż kiedy Rząd nic o tym nie ſłyſzał, gdyż Dzienniki prawdę mowiące zoſtały przytłumione, a podchlebcze utrzymywane. Lękano ſię takowych Dziennikow iak zboycy lękaią ſię światła. Gdyby pisma publiczne z zupełną wolnością wyſtawić nam były mogły popełniane w *Szwaycaryi* i *Cisalpinach* uciſki, ktore od nas ſerca tylu Obywatelow odrażały, Rząd zapewneby umiał był zapobiedz zaszłym bezprawiom.—*Briot* dowodził, iż nie wolność druku, ale raczey uciſk praſs, przynioſł śmierć *Condorcetowi* i tylu innym patryotom. Oddawał pochwały oſtatniemu ſkładowi prawodawczemu. Każdy przyzna mu ſprawiedliwość, kiedy ſię dowie na iakie zagrażania wyſtawione były nayszanownieysze osoby z pośrzod niego, gdy każdego projektu na oślep przyimować niechciały, lecz ściśle trzymały ſię opisow Konſtytucyi.

Rozmaite głosy miane potym były na obronę Dyrektoryatu, i przeciw wolności druku. Nakoniec *Boulay de la Meurthe* zebrawszy wiedno wszyſtkie dowody i zarzuty, dał porządny obrot tym ſporom. Dowiodł, iż oddany Dyrektoryatowi naywyższy dozor nad tym wszyſtkim co ſię drukuie, ieſt prawdziwą dyktaturą. Wyobrażenie Dyrektoryatu złożonego z 5. członkow ieſt nowym w polityce wypadkiem. Z tych względow ma iuz przeciw ſobie wſzyſtkich opinią. Władza ta więc ſama przez ſię potrzebuie być dobroczynną, dla zapewnienia ſobie ſerca ludu. Lecz czyli podobna Dyktatura nie ſtała ſię zrzodłem nieszczęścia dla rządzonych i nienawiści dla rządzących, czyż nadzwyczayna moc powierzona Dyrektoryatowi od d. 18. Fructidora odpowiedziała naszemu oczekiwaniu? Dyrektoryat nie utrzymał wewnątrz kraiu, ani porządku, ani ſpokoyności; zewnątrz nie zagruntował dobrego ſyſtematu. Powinien powrocić dobrowolnie w ſzranki konſtytucyą ſobie zakreślone. Osoby także, które korzyſtaiąc z dnia 18. Fructidora pochwytały urzędy i pieniądze, powinny powrocić nazad do konſtytucyi. Pomiędzy takowemi ludźmi znayduie ſię wielu, którzy ſpotwarzaią Ciało Prawodawcze dla tego, że odzyſkuie nazad ſwoią przyzwoitą powagę, i wszyſtkie władze chce poſtawić w przepiſanych przez konſtytucyą zakresach. Rozgłaszaią, iż Ciało Prawodawcze ſtało ſię łupem fakcyi, która chce ſyſtema terroryzmu roku 1793. znowu wprowadzić. Lecz rozumiem, że ſię nie mylę, kiedy imieniem was wszyſtkich zapewniam, iż żaden z nas nie życzy ſobie wprowadzić nazad rząd tak ochydny. (Na te ſłowa wszyscy powſtawszy zawołali *Tak ieſt: nigdy, nigdy*). Chcemy powrocić konſtytucyą do ſwoich praw, utrzymać rownowagę między władzmi, wolność myślenia, przez zniszczenie Dyktatury Żądam coſnienia prawa 26. Meſſidora, przez które Dyrektoryat miał moc oznaczyć przypadki kar względem wolności druku, i one wykonywać. — *Lecointre de Versaille* wnioſł, aby zmnieyszyć zapłatę Dyrektorow, Miniſtrow, i Generałow, i uſtanowić (wnoszony na prożno przez *Sieyesa* w czaſie uchwalaney konſtytucyi) ſąd konſtytucyiny, dla utrzymania rowney wagi między Prawodawſtwem i Dyrektoryatem.— *Chenier* uważał, iż Dyktatura oddana była Dyrektoryatowi, iako miecz do ścigania rojaliſtow, i tarcza do zaſłony republikanow, lecz Dyrektoryat wcale inaczey tego miecza i tarczy użył. Dzienniki ſtały ſię niewolniczemi kopiſtami pism dyrektoryalnych. Lękano ſię, aby przy wolności druku *Pitt* nie miał wpływu, lecz przy uciſku prassy nie brakowało mu na ſtronnikach. Otoczył on Dyrektoryat ſwoiemi agentami. Ztąd Rzplta ſtaneła nad przepaścią, agenci we *Włoszech i Szwaycaryi* nayhaniebnieyszych dopuścili ſię łupieſtw i imie dobroczynnego narodu w obrzydzenie podali. Woyſka nasze zoſtały ze wszyſtkiego ogołocone. *Joubert* przymuszony do wzięcia dymiſſyi, *Championnet* przed ſąd pociągnięty. Jedna tylko wolność druku może złemu zapobiedz, i przywrocić Ludowi, Prawodawſtwu i Rządowi, godność przyzwoitą.

Nakoniec po tych wſzyſtkich ſporach, naſtępuiące Artykuły nowego Prawa ſtoſownie do wniolku *Berliera* dekretowane zoſtały. Art: I. Prawo 19. Fructidora poddaiące pod dozor Policyi dzienniki i praſſy ieſt coſnięte.— Art: II. Nikt nie może być wſtrzymywanym od powiedzenia myśli ſwoich, wyłożenia ich na pismie, drukowania i ogłoszenia onych. Zadne pismo przed ſwoim na jaw wyiściem, nie może żadney podlegać cenzurze. Nikt za to co napisał, lub ogłoſił, nie ieſt w odpowiedzi, procz przypadkow prawem oznaczonych. — Art: III. Każdemu człowiekowi wolno ieſt zdanie ſwoie powiedzieć względem Praw, uchwał Dyrektoryatu Wykonawczego, poſtępowania urzędnikow publicznych przy wykonywaniu praw, tudzież względem opiniow politycznych publicznie oświadczonych. — IV. Każda ſkarga przeciw tym ktorzy nic więcey nie zrobili nad to, iż użyli prawa ſwego w powiedzeniu zdania względem okoliczności powyższym Artykułem obiętych, przyiętą być nie powinna.— Art: V. Przypadki odpowiedzialności ktore ſtoſownie do Artykułu 335. Konſtytucyi prawem ſą oznaczone, tu naſtępuią.— Art: VI. Przypadki te dzielą ſię na przeſtępſtwa publiczne i prywatne.— Art: VII. Odpowiedzialność i ſkargi względem przeſtępſtwa publicznego w ten czas mieysce maią, gdyby w drukowanych opiniach względem praw i uchwał Dyrektoryatu, względem dochodzenia ich ſprawiedliwości i złych ſkutkow, pobudzony był Lud do nieposłuſzeńſtwa i gdyby oświadczenie uczynione było, iż obywatele nie będą w tey mierze posłuſznemi.

Redaktor pod dniem 16. zawiera w ſobie co naſtępuie: „Flotta zaprowadziwszy na mieysce przeznaczenia przez śmiały i dobrze uſkuteczniony manewr, część woyſk, które miała na ſobie, i niektòre żywności potrzebne dla armii *Włoſkiey* i Rzpltey *Liguryiſkiey*, umiała uniknąć potyczki z przemagaiącą ſiłą nieprzyiacielſką i na dniu 21. Prairial (9. Czerwca) przepłyneła około *Tulonu* i w dalſzym biegu ſwoim dążyła do *Kartageny*.— Na dniu 7. Czerwca flotta *Angielſka* przy *Marsylij* widzianą była.— Liſt z *Genui* pod dniem 3. Czerwca donosi „ Flotta Admirała *Bruix* ukazała ſię nad brzegami naszemi. Z okrętow iey wysadzono na ląd w oznaczonych punktach rozmaite potrzeby woienne, ammunicyą, artylleryą, i dosyć znaczne woyſko.— Dziſieyszy *Monitor* zawiera w sobie: Flotta *Francuzka* wysadziwszy 16. tyſięcy woyſka w *Liworno*; a podług niektòrych w kraiu *Genueńſkim*; opatrzywszy rozmaite porty *Włoſkie*, i uniknąwszy nierownie licznieyszey flotty *Angielſkiey*, przybyła ſzczęśliwie do *Kartageny*, gdzie ſię złączyła z iedną częścią flotty *Hiſzpańſkiey*. To połączenie doprowadza liczbę okrętow do 39. i zaręcza im panowanie na morzu srzodziemnym.

Reprezentant Ludu *Bailleul* wydał pismo z powodu teraźnieyszych krytycznych okoliczno.ci, względem *ſkarbu i fakcyow uważanych iako przyczyny upadku kredytu publicznego i nędzy ludu*. Pismo to powſtaie przeciwko teraźnieyſzey Dyrekcyi Ciała Prawodawczego, przeciwko iego ſyſtematowi, przeciwko propozycyom ſtosownym do otworzenia klubow. *Bailleul* zapewnia, iż Anarchia ma tam teraz ſwoie ſiedliſko tak iak przed 18. fructidora Royalizm. Zapewnia, iż iedni ſprzyſięgli ſię przeciwko Dyrektorom, inni zaś przeciw ſamemu Dyrektoryatowi. *Bailleul* uważa Rzpltę za zgubioną, ieżeli Władza Dyrektoryatowi nie będzie zachowana, a upadek kredytu i opoźnienie intereſſow przypisuie zapałowi w obradach prawodawczych.

Generał *Xantrailles* z 16 tyſiącami woyſka uspokoiwſzy buntownikow w *Walezyi*, ciągnie do Departamentu *Montblanc*.— Generał *Mangin* wynalazł machinę za pomocą którey z naywiększą łatwoscią rzekę przebyć można. Generał ten wyiechał teraz do armii *Helweckiey*.— Od *Kehl* ma bydź w *Szwabii* mocna dywersya uczyniona, dla oſłabienia ſił Arcy-Xiążęcia *Karola*.— Ciało prawodawcze *Helweckie* z *Berny* do *Freyburga* ma bydź przenieſione.— Władzom rządowym *Cisalpińſkim* i patryotom tego kraiu, kòrzy do *Francyi* uciekli, zlecono dać zapomożenie od 200,000 frankow.

Generał *Scherer* przyſłał rachunki ſwoie Radzie 500. Za wyrzeczeniem imienia iego, powszechne ſzemranie w Radzie ſłyszeć ſię dało. Smiano ſię zaś niezmiernie za przeczytaniem liſtu iego do Prezydenta pisanego, w którym wyraża: iż *niemoże być żadną miarą oboiętnym na pochwały i potwierdzenie Ciała Prawodawczego*.—Mowią, iż *Rewbell* uciekł z *Paryża*, i że wielu podobnież do ucieczki ſię gotuie.— Dwadzieścia tyſięcy woyſka przybyło tey nocy do *Paryża*. Zołnierze ci ſą z liczby niewolnikow woiennych, kòrzy przez rok ieden nie mogą ſłużyć przeciw nieprzyiacielowi.— Proces *Championetta* ieſt rozpoczęty, długo iednak potrwa, gdyż świadkowie maią być ſłuchani, kòrzy ſię ieszcze w *Neapolu* znayduią.— Z powodu łupieztwa przy armiach, Dyrektoryat kazał aresztować Ob. *Hermann* kommiſſarza woiennego w *Bruxelli*, *Motet* dozorcę magazynow tamże, *Perrier i Bouſſard*.— Z *Neapolu* donoszą, iż kommiſſarz rządowy *Abrial*, (kòrego chciano mieć w Dyrektoryacie na mieyscu Ob. *Sieyes*) wyiechał do armii G. *Macdonald*. Nowa konſtytucya *Partenopeyſka* bardzo ieſt demokratyczna, ułożona ieſt na ſyſtemacie reprezentacyinym, duchowieńſtwo cokolwiek oszczędza, w wielu iednak punktach rożni ſię od uchwalonych dotąd konſtytucyow, wkrotce przeſłaną będzie do zgromadzeń pierwiaſtkowych. Liſt Paſterſki Kardynała *Zuslo* wiele ſkutkuie po między insurgentami, ogłoſił, iż on tylko ieden ma moc rozgrzeszania konspiratorow, i buntownikow.

Traktat handlowy z Rzpltą *Helwecką* iuż ieſt podpiſany; ſkłada ſię z 11. artykułow, nayznacznieysze są: Iż nie wolno będzie żadney z obu Rzpltych zakazywać wprowadzania używania i tranzytu produktow surowych lub wyrobionych drugiey Rzpltey. *Francya* zezwala, aby *Szwaycarya* corocznie teraz wywoziła z iey kraiu ieden million a naywięcey 4. milliony miriagrammow zboża. Moneta obu krajow ma być iednoſtayney ſtopy.

Odebraliśmy wiadomość, iż Generał *Macdonald* opuścił *Florencyą* na dniu 30 Maja, i że ſię udał ze ſwoim wyżſzym ſztabem do *Luki*. Poprzedziła go wielka liczba woyſka *Francuzkiego* i cudzoziemſkiego, kòre ſię udały ku *Sarzana* i *Pontremoli*. Dnia 9. głòwna kwatera Generała Legionow Cudzoziemſkich znaydowała ſię iuż w *Ulla* (między *Sarzana* i *Pontremoli*) Armia *Macdonalda* dla przyſpieszenia ſwego marszu, zoſtawiła część bagażow w *Rzymie*, *Witerbie* i *Ronciglione*. Garnizony *Francuzkie* zoſtały w *Rzymie*, *Civitavecchia*, *Civita caſtellana*, *Ankonie* i *Peruzie*, na dniu 13 Maja, miaſto *Toſkania* w *Arezzo* było ieszcze w insurrekcyi, *Macdonald* przedſięwziął wyciąć w pień wſzyſtkich mieſzkańcow ieżeli ſię nie poddadzą.— Dnia 4 poſtrzeżono przy wyspie *Aix* bliſko *Rochefort* eſkadrę *Angielſką* złożoną z 9 liniowych okrętow, 4 fregat i kilku lugrow.

Wypis z Liſtu iednego Officera od armij Dunaju, umieszczony w Dzienniku Le Messager.— w Głowney kwaterze w *Arau* dnia 19. Prairial (7. Czerwca). „*Auſtryacy* weszli dnia wczorayszego do *Zurich*, po utraceniu wielkiey liczby ludzi w rozmaitych attakach kòre ze wſzech ſtron, a mianowicie od środka fortecy przypuszczali. Błąd Generała *Humbert* ledwo ſię nie ſtał przyczyną znaczney ſtraty. Odebrawſzy rozkaz do pomykania ſię, popełnił oſobliwſzą nieroſtropność, iż nie zoſtawił ſtrażow ani przy okopach, ani przy bramach, tak dalece, iż nieprzyiaciel wszedł do *Zurich* o godzinie 6. z rana, i Generał kommenderuiący byłby w ſwoim ſpoczynku wraz z głowną kwaterą zabrany, gdyby *Auſtryacy* kòrzy w tym upatrywali iakąś zasadzkę, byli ſię daley pomkneli. Uderzono zaraz na trwogę. Każdy biegł do bramy *Bazyleyſkiey*, a widząc iż nieprzyiaciel był przy bramie jeziora, Generał kommenderuiący powrocił nazad, wyſłał kilka kompaniow ku mieyscu do ktorego *Auſtryacy* pospieszali, a nieprzyiaciel dawszy nam pięć minut do wyiścia, muſiał nam pozwolić podnieść moſt zwodzony, i czekać poki ze wſzyſtkim nie wyidziemy. Muſiał na to dobrowolnie przyſtać maiąc małą liczbę woyſka, i gdy dopiero wyſłał do całey linij, ażeby ſię pomykała. Armaty okopowe zoſtały zagwożdzone i zoſtawione w oszańcowanym obozie. *Szwaycarowie* zoſtawili swoie magazyny, myśmy żadnych nic mieli, z resztą wſzyſtko było wyprowadzone. Nikt w tym zdarzeniu nie zginął, i wſzyſtko ſię ſkończyło na poſtrachu. Armia cofneła ſię za rzekę *Aar*. Na dwa dni przedtym, Generał *Lecourbe* odnioſł wielkie korzyści, i rozproszył nieprzyiaciela, lecz potrzeba będzie ażeby ſię cofnął, ponieważeśmy ſię od niego oddalili.—Przeszlę ci potym inne opisania.

Dnia 19. Czerwca.

Na ſeſſyi dnia 18. z rana *Bertrand* z Departamentu *Calvados* imieniem złączonych Kommiſſyow podał Rapport względem poselſtwa Dyrektoryatu, ktore nazywa *pismem zdradzieckim*. Wymienił kilka punktow oſkarzenia przeciwko Dyrektoryatowi wyrzucaiąc mu, iż przez ſwoie milczenie upoważniał łupieſtwa *Rapinatow*, *Rivaud*, *Trouvé*, *Faypoult*. Od dnia 18. *Fructidor* (dodał) Dyrektoryat przywłaszczył ſobie Dyktaturę, zgubił *Francyą* w umyśle Narodow, i uczynił ią obrzydzeniem *Europy*. Gdy mowię Dyrektoryat, rozumiem przez to dwòch tylko teraźnieyszych jego Członkow, rozumiem *Merlina* i *La Reveillere*, ktorych mogę wymienić iako klęſki Rzpltey. — Rzekł potym *Boulai* z Dep: *de la Meurthe*: Teraz ieſteście w obliczu Ludu i Potomności. Wy na Dyrektoryat, Dyrektoryat na was powſtaie. Zobaczemy komu przypadnie tryumf. Od kilku mieſięcy iawną ieſt rzeczą, iż Dyrektoryat chce rozerwać Reprezentacyą Narodową. Ciało Prawodawcze nie znieſie, ażeby naruszano niezgwałcone jego Członkow Prawa. (Cała Rada powſtaie, i woła: *Nie, nie*.) Okazałem iuż taiemnicę tych zdradzieckich wybiegow. W mieſiącu *Fructidor* roku 5go nadaliście wielką Dyrektoryatowi władzę, ten zamiaſt użycia iey na ocalenie Oyczyzny, zamienił ią w Dyktaturę, ażeby was trzymał w uciſku. Dwòch tylko ludzi geniuszowi przypisuię wſzyſtkie nieszczęścia na iakie nam ſię żalić przychodzi. Mowię o *Merlinie* i *La Reveillere*. Od dwoch mieſięcy oſkarzałem przed wielu memi kolegami *Merlina*, tego człowieka z małemi namiętnościami, małemi wyrokami, małemi zemſtami, i małym jego przemyſłem. Co do *Reveillera*, ten ma przymioty moralne; ale ieſt to zacięty Fanatyk iakieyś śmieszney Religij, kòrey chciał być Autorem. Gdyby ci dway ludzie złożyli ſwoie urzędy, mieliby byli zaſługę z ocalenia Rzpltey. ale przez niezwyciężony upor wyſtawiaią nas na zadanie razu. — *Wiele głosow*: Sama Konſtytucya.—*Boulai*: Mowię tylko, iż nas wyſtawiaią na wielki raz. lecz do tego nieprzyidzie, i z Konſtytucyą w ręku, uratuiemy Oyczyznę.

Arena: Ja i moy kollega *Garat* podawaliśmy wiele projektow obrony woienney Dyrektoryatowi lecz nas nigdy ſłuchać niechciano. Teraźnieyszy Miniſter wraz z *Barrasem* doradzali poſłać 30. tyſięcy ludzi do *Helwecyi*, Dyrektoryat nieprzyiął tego środka, ktoryby był ocalił wolność *Szwaycarow*. Tym czasem Miniſter nalegał: pogrozono mu odebraniem urzędu. Tryumwirowie dziś do liczby dwoch w Dyrektoryacie zmnieyſzeni, woleli zatrzymywać w *Paryżu* 20. tyſięcy woyſka dla dzieſiątkowania Reprezentacyi Narodowey. —(*To ieſt prawda*, odezwało ſię wiele głosow) Mniemali rzekł daley *Arena*, despotycznie panować, niewiedzieli, iż woiownicy *Francuzcy* są niezdolni używać ſwego oręża przeciwko Reprezentacyi Narodowey. Lud otacza zaufaniem i miłością wiernych ſwoich Reprezentantow; widzieliście przeto opinią publiczną iak powszechną pogardą okrywała Tryumwirat, ktory okrył Baſtyliami ziemię wolności. Policya od 24. godzin pali niezmierne pęki papierow ktorych dochowanie byłoby okazało mnoſtwo arbitralnych czynow, i ſkrycie knowaney konſpiracyi przeciwko oſobiſtey i publiczney wolności.

Uwagi *Bertranda i Areny*, odeſłane zoſtały do osobney kommiſſyi złożoney z deputowanych *Boulai*, *François*, (*z Nantes*) *Jourdan* (*z Herault*) *Quirot*, *Bergoin*, *Petiet*, *Jourdan*, Luciana *Buonaparte*. i *Tillot*.

Poselſtwo Dyrektoryatu dnia wczorayszego o 5tey godzinie wieczorem przynieſione, doniosło, iż *Merlin i Lareveillere* złożyli ſwoie dymiſſye. Rada odłożyła na 8. godzinę wybor do ich zaſtąpienia.

Przez wczorayszą rezolucyą Dyrektoryatu Generał *Joubert* mianowany ieſt kommendantem 17. dywizyi woienney (*Paryzkiey*) na mieyscu G. *Gilot* wezwanego do kommenderowania inną Dywizyą woienną.

Zgromadzenia ludu na mieyscach publicznych, a oſobliwie w okolicach obrad Ciała Prawodawczego ſą nader liczne. Atoli *Paryż* ieſt zupełnie ſpokoyny. Widać iednak gdzie niegdzie okropne figury, kòre ſpokoyność rozpędza, a rozruchy zawsze przywoływać zwykły.

Oboz w *Pont d'Ain* iuż ieſt niemylnie zwinięty. Woyſka odebrały rozkaz złączenia ſię z *Maſſeną*, i wszyſtkie iuż wyruszyły.

z Londynu dnia 14. Czerwca.

Slepowron Szlop woienny przybył oſtatniego piątku do *Portsmouth* z depeszami do Amiralicyi od Hrabiego de St *Vincent*. Admirał ten uszedł na morze śrzodziemne z 17 okrętami liniowemi i dwoma okrętami z żywnością dnia 11. przeszłego mieſiąca, to ieſt w ſześć dni po weyściu tam flotty *Francuzkiey*, maiąc ſię połączyć na wysokości *Minorki* z eſkadrą Admirała *Duckworth*, z pięciu okrętow liniowych złożoną. Dnia 17 flotta *Hiszpańſka* maiąca 19 liniowych okrętow i trzy fregaty przeszła cieśninę; domyślaią ſię, iż weydzie do *Kartageny* dla naprawy. Admirał *Whitshed* poszedł za nią na morze śrzodziemne z pięciu liniowemi okrętami i iedną fregatą. Dnia 4 Czerwca *Slepowron* napotkał na wysokości przylądka *le Finiſterre* Admirała Sir *Alan Gardner* z 16 okrętami liniowemi i czterema fregatami płynącego ku cieśninie.— Dnia onegdayszego przybyli z śrzodziemnego morza Kapitan *Giddon du Stag* i inny ieszcze officer z depeszami podwoynemi od Hrabiego St *Vincent*. Mowią, iż Admirał rozpoznawszy port *Kartageny* i poſtrzegłszy, iż z niego wyszła eſkadra *Hiszpańſka*, popłynął daley ku *Tulonowi* i ſtanął na wysokości wysp *Hieryiſkich*. Może ón z łatwością zebrać pod ſwoią kommendę 50 liniowych okrętòw.— Admiralicya odebrała także depesze z *Gibraltaru* od Generała *O'Hara*.— Generał Karol *Stuart* znaydował ſię na *Slepowronie*; po zabraniu *Minorki* byłby natychmiaſt powrocił do *Anglij*, gdyby w tymże czaſie Lord *Nelson* nie był od niego żądał poſiłkow dla *Sycylii*. Generał *Stuard* przed ſwoim powrotem ſądził za rzecz przyzwoitą zaprowadzić tam dwa regimenta.— Oſtatniego piątku Lord *Bridport* przybył do *Portsmuth* na okręcie *Royal Sovereign* wraz z iednym okrętem od 74 armat i trzema fregatami. Domyślaią ſię, iż reſzta iego flotty opuściła ſtanowiſko *Irlandyi*.

Podług wiadomości z *Indyow* można wierzyć, iż kroki nieprzyiacielſkie rozpoczęły ſię iuż z *Typpo-Saibem*. Kompania *Angielſka* żądała od niego ażeby iey odeſłał *Francuzow* w ſwoim woyſku będących. Na oboiętną iego w tey mierze odpowiedź, Kompania ponowiła ſwoie żądanie, daiąc mu 20 dni do namyſłu.— Bill względem zakazu wydawania gazet w niedzielę zoſtał odrzuconym.— Wyprawa w *Portsmuth* gotowana, ma bydź do *Niderlandow* przeznaczoną. P. *Pitt* wnioſł bill do wſtrzymania ſpiſku pomiędzy rzemieślnikami w pułnocney części pańſtwa, oſobliwie w manufakturach papierowych.

z Hagi dnia 22. Czerwca.

Urzędowe wiadomości z *Paryża* donoſzą, iż Admirał *Bruix* kommendant flotty *Breſteńſkiey* bardzo ſztuczny manewr uſkutecznił. Był ón zamknięty w *Vado* porcie

Genueńſkim przez mocną flottę *Angielſką*, korzyſtaiąc iednak z mgłey wielkiey odciął kotwice, przepłynął pomiędzy lądem i flottą nieprzyiacielſką i połączył ſię z flottą *Hiszpańſką* w *Kartagenie.*

z Konſtantynopola dnia 25. Maja.

Wielki Wezyr wyiechał ztąd dnia dnia onegdayszego. Wſiadł na wspaniałą ſzalupę dla przeprawienia ſię do *Azyi*, i udał ſię do *Scutari*, gdzie iuż był uformowany oboz z 13. tyſięcy Janczarow, ktorych liczba codziennie ſię pomnaza. Za przybyciem tam ſwoim dał audyencyą Baronowi *d'Herbert* Internuncyuszowi Ceſarſkiemu, i Generałowi *Tamara*, ktorzy poszli do niego na pożegnanie. Dnia wczorayszego odwiedzany był od miniſtrow *Auſtryackiego i Pruſkiego*, a dziś od *Szwedzkiego*, oraz od ſprawuiących intereſſa *Hiszpanij i Danij.* Uważano iż audyencye oſtatnich były krotkie. Oſtatnia audyencya W. Wezyra u W. Sułtana odprawiła ſię w Appartamencie ceremonialnym, gdzie odebrawszy oſtatnie ſwoie inſtrukcye oddał pieczęć Państwa W. Sułtanowi, ktory natychmiaſt przeſłał ią Kaymakanowi, czyli Vice-Wezyrowi. Wspaniały oboz W. Wezyra na roſkosznych pagorkach *Azyi* leżący, ſprawia naypięknieyszy widok dla mieszkańcow tey ſtolicy.

G. *Köhler* ieſt w liczbie officerow idących z armią Ottomańſką, rownie iak i P. *Franchini* tłomacz legacyi *Roſſyiſkiey*, ktoremu powierzona ieſt korreſpondencya. Pierwszy to raz widzieć ſię daie urzędnik *Roſſyiſki* w obozie *Tureckim* rezyduiący.— Kapitan Basza nieodmiennie płynie na morze ſrzodziemne, gdzie ſię ma z Admirałem *Nelson* połączyć.— Bliſko *Smirny* aresztowano 6. *Francuzow* za derwiszow *Tureckich* przebranych.

W mieście tuteyszym wyporządzaią Pałac *Francuzki* dla przyięcia w nim Lorda *Elgin* Ambaſſadora *Angielſkiego.*

Mieszkańcy wyspy *Cypru* odmowili zapłacenia Porcie podatku, ktory na nich był nałożony, i zamordowali Kommiſſarzow Rządowych.

z Smirny dnia 17. Maja.

Odebraliśmy wiadomość, iż forteca *Akra* zawsze ſię przeciw *Francuzom* broni, ztąd wypada, iż *Francuzi* nie oddalili ſię iak było donieſiono.

z Strazburga dnia 17 Czerwca.

Armia *Francuzka* w *Szwaycaryi* odebrała woyſkowe poſiłki i ieszcze ſię nowych ſpodziewa. Dnia 12. t. m. Głowna kwatera znaydowała ſię ieszcze w *Bremgarten* i zamyślała ſię tam utrzymywać. — Generał *Xantrailles* zoſtaie zawsze w wyższey *Walezyi* Ma wkrotce odebrać z Departamentu *Ain* poſiłki, ktore w tym momencie przez kray *Wodzki* przechodzą.— Donoszą, iż korpus *Bazyleyſki*, ktory zaymował oboz nad *Schuzzenmatte*, powrocił do ſwoich domow. Większa część woyſk *Szwaycarſkich* zupełnie ſię także rozeszła. Rząd zdaie ſię chcieć ie zgromadzić i na nowo organizować.— Dowiaduiemy ſię z *Bazylei*, iż *Lawater* odebrał wolność powrocenia do *Zurich.*— Ciało zmarłego z ran G. *Cherin* do *Huningi* przewiezione zoſtało.

Liſt Kommiſſarza Rządowego w kantonie *Waldſtoetten* datowany w *Stantz* pod 9. Czerwca, podaie naſtępuiące ſzczegoły. *Uri* zupełnie ieſt od *Francuzow* opuszczone, lecz i *Auſtryakow* mało ſię tam znayduie; wſzyſtko w tym kraiu ieſt obumarłe iak gdyby w nim przez cały wiek okropna panowała zaraza. Nie widać tam ani rolnikow, ani bydła, ani żywności: domy leżą powywracane. W naſzym mieście znayduie ſię Generał *Loison*, a iego woyſka w okolicach. Sami *Auſtryacy* na gorze *S. Gotarda* ſą tak od głodu i trudow wycieńczonemi, iż nie mogliby ſię tam utrzymać gdyby byli attakowanemi od ſtrony *Walezyi.* Nie śmieli oni poſtępować za *Francuzmi*, a ci cofneli ſię bez iednego wyſtrzału. St *Gotard* wyſtawia teraz widok nayokropnieyſzy: gołe iego ſkały okryte ſą krwią i trupami. Generał *Loison* i iego korpus mogą ſobie podchlebiać, iż nigdy nie byli od nieprzyiacioł porażonemi. W oſtatniey przez ſiebie wydaney bitwie w ktorey zabrali 1800 jeńcow, potykano ſię na ſame bagnety. *Francuzi* mało mieli zabitych, lecz 500 ludzi rannych. *Auſtryacy* utracili 400 w zabitych, 1100 rannych, a 1800 w niewolą zabranych.

Dnia 18. Czerwca.

Armie *Macdonalda* i *Moreau* iuż zaczynaią działać zaczepnie. Generał *Macdonald* dąży ku *Parmie*, *Moreau* ku *Alexandryi* i *Tortonie.* Zmyślona była pogłoſka, iakoby *Francuzi* gorę *Cenis* opuścili. *Francuzkie* i *Cudzoziemſkie* woyſka wyparowały nieprzyiacioł z *Pontremoli*, przy ktorym zdarzeniu 200. niewolnika wpadło nam w ręce.

z Anspach dnia 21 Czerwca.

Króleſtwo Jchmość przybyli tu dnia 19. o godzinie 5tey wieczorem. O godzinie 6. Miniſter ſtanu Baron *de Hardenberg* prezentował Krolowi wszyſtkich ſzefow Departamentowych. Elektor Palatyn znaydował ſię na tey audyencyi, i był przyimowany w doſtoyności Panuiącego i bliſkiego krewnego Krolowy. Tegoż dnia Króleſtwo Jmć znaydowali ſię na wieczerzy u Xiężny *de Solms* ſioſtry Krolowy Jeymości.

Od brzegow Menu dnia 22. Czerwca.

Krol Jmość *Pruſki* wraz z Krolową ſpodziewany ieſt dnia dziſieyszego w *Hanau.*

Woyſka *Francuzkie* do 50 tyſięcy w trzech obozach w niższym *Renie* ſtoiące, maią oddzielnie działać, dowodzić niemi ma Generał *St. Suzanne.* W *Duſſeldorfie* fortyfikacye będą znieſione, i to miaſto neutralnym zoſtanie. Arcybiſkup *Kolońſki* i Biſkup *Freiſingen* nakazali modlitwy za Papieża. Słychać, że ieżeli *Francuzi* Papieża nie wypuszczą, na owczas po uwolnieniu kraju iego ma być obrany koadjutor Papiezki. Mowią także o zamyśle przywrocenia Jezuitow.

z Arau dnia 8. Czerwca.

Moſty *Badeńſkie* zoſtały dnia wczorayszego ſpalone; Toż samo ſtać ſię ma z moſtem w *Mellingen.* Armia *Francuzka* przeszła w większey części rzekę *Reuss*, i rozłożyła ſię za nią w linii. *Maſſena* znayduie ſię dziś w *Bremgarten* o 4 mile od *Zurich.* Część głowney kwatery i 80. officerow przepędzili tu noc dziſieyszą. Z *Bazylei* i *Frickthal* przybyły dziś poſiłki z 5 tyſięcy ludzi złożone. Za rzeką *Aar* znayduie ſię wielki park artylleryi, i *Francuzi* zdaią ſię chcieć tego ſtanowiſka bronić. *Auſtryacy* przeprawili ſię dnia wczorayszego przez *Ren* między *Kayſerthur* i *Zurzach.*

Od granic Szwaycaryi dnia 16. Czerwca.

Głowna kwatera Arcy-Xięcia *Karola* ieſt zawsze w *Klotten.* Xiąże *Lotaryńſki* i Generał *Hotze* znayduią ſię w *Zurich.* Mieszkancy tego miaſta cieszą ſię z dobrey karności woyſk *Auſtryackich.* W formie Rządu nie naſtąpiła ieszcze żadna ſzczegulna odmiana. Municypalność i inne części Adminiſtracyi utrzymane ieszcze ſą tymczasowo pod imieniem Regencyi.

Stanowiſka *Francuzkie* o milę od *Zurich* ſą prawie niepodobne do zdobycia. *Francuzi* zaymuią łańcuch gor rozciągaiących ſię w proſtey linij od jeziora, procz tego reduty i zaſieki bronią do nich przyſtępu. Dnia 8. *Auſtryacy* uczynili lekki attak przeciwko śrzodkowi tego ſtanowiſka na drodze z *Zurich* do *Bremgarten.* Regiment *Bender* opanował zrazu iednę redutę, ale w zbytecznym ſwoim zapale wdarłszy ſię prawie na wierzchołki gor, napadnięty był od licznieyszey ſiły, i z ſtratą do uſtąpienia przymuszony. Nadeſłana natychmiaſt kawalerya, wſtrzymała nieprzyiaciela i przymuſiła go nawet do powrotu w swoie linie zabrawſzy mu nieco jeńcow.

Bitwa dnia 15. ſtoczona, była nierownie ważnieyſzą. O 2. godzinie zrana *Francuzi* uderzyli na forpoczty *Auſtryackie* przed *Zurich;* Odparli ie zrazu i zabrali cokolwiek jeńcow, lecz kawalerya Ceſarſka poſtawiona w *Sihlfeld* wſtrzymała z korzyścią nieprzyiaciela, O 4. godzinie ſtrzelanie było mocnieysze i rozeszło ſię po całey linij. Nakoniec część Armij Ceſarſkiey przeprawiwſzy ſię na prawy brzeg rzeki *Limat*, ſilnie attakowała i odparła *Francuzow.*

z Bazylei dnia 17. Czerwca.

Armie zawſze iedne ſtanowiſka zaymuią. Mowią, iż *Auſtryacy* oddzielaią z ſwego lewego ſkrzydła wiele woyſka na attakowanie Generała *Lecourbe.*— *Maſſena* od kilku dni odebrał liczne poſiłki; i proponował naszemu Rządowi zupełne przyłączenie woyſk *Szwaycarſkich* do armii *Francuzkiey.*

Dnia wczorayszego przybyło tu 2 tyſiące woyſka *Francuzkiego* ktore natychmiaſt przeszło na prawy brzeg dla wzmocnienia oszańcowanego obozu bliſko *Reichen.*—Zakładnicy wzięci w wielu miaſtach naszey Rzpltey, na wolność ſą wypuszczeni.

z Pawij dnia 15. Czerwca.

Dziś z rana przybyła tu z świtą ſwoią Xiężna *Parmeńſka.* Wkrotce iednak odebrała ſztafetę od F. M. *Suwarow* z zapewnieniem, iż niczego lękać ſię niema. Za odebraną tą wiadomością o 4 godzinie po południu znowu odjechała do *Parmy.*

z Liworno dnia 24. Czerwca.

Do *Ajaccio* w *Korsyce*, powrocił wyſłany z tamtąd do *Malty* z żywnością, i mundurami okręt i przywiozł z ſobą 40. chorych, tudzież wiadomość, iż forteca ta w naylepszym ſtanie obrony zoſtaie.— W *Civita Vechia*, *Civita Caſtellana*, *Peruzie*, *i Ankonie*, znayduią ſię załogi *Francuzkie.* Attak, ktory *Roſſyiſko-Turecka* flotta do *Ankony* przypuściła dla mocnego ognia z fortecy nie udał ſię. W *Palermie* bunt zoſtał uśmierzony. Krol *Neapolitańſki* powierzył fortecę *Meſſinę* Generałowi *Angielſkiemu Stuart*, i dał mu władzę uśmierzenia buntu w tamtey okolicy.

OBWIESZCZENIA

Uwiadomia ſię Pismem ninieyszym Publiczność; że N. Pan powodowany Oycowſką troſkliwością ſwoią o dobro Fabryk kraiowych raczył poſtanowić mocą reſkryptu pod dniem 27. Maia własną ręką wydanego; aby w Prowincyach Pruss Południowych i Nowowschodnich, wywoz wełny owczey za granice od ſtrony lądu nayprzod (aż do dalszych w tey mierze na przyszłość zayść maiących urządzeń) na rok ieden był wſtrzymany; od ſtrony zaś morza w zupełney i nie przerwaney zoſtał wolności.— Dan w Warszawie dnia 15. Czerwca 1799. Roku.

Kamera J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Gdy z powodu nieznaiomości zioł truciznę w ſobie maiących a dziko rosnących, czėſto ſmutne ſkutki wypadaią, przeto przedſięwziął konsyliarz tayny i leib medicus J. K. Mości JPan Meyer w Berlinie mieszkaiący, zioła takowe w kraiu znayduiące ſię, a naybardziey ludziom ſzkodliwe ile możności podług natury opisać i ſposoby przeciwko takowym podać. Tom I. Dzieła tego, pod tyt: Kraiowe zioła Truciznę w subie maiące, a ludziom naywięcey ſzkodzące podług natury przez J. G. A. Meyer opisane (z czarnemi i illuminowanemi koperſztychami) iuż wyszedł; donosi ſię więc o tym Publiczności, i dla użytku ſwego zaleca ſię to Dzieło iak naymocniey.—Dan w Warszawie d. 16. Maia 1799.

Kamera J. K. Mci Pruſs-Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Kommiſſya wspolna przez Nayiaśnieysze Dwory dwa Ceſarſkie i Krolewſko-Pruſki do upadłych sześciu Bankow, to ieſt: UUr. Piotra *Tepvera*, Karola *Schultza*, Fryderyka *Kabryta*, Prota *Potockiego*, Macieja *Łyszkiewicza*, i Jana Dawida *Heislera* wyznaczona.

Maiąc ſobie przełożenie przez Reprezentantow od Wierzycieli do Maſſy JW. Prota *Potockiego* wyznaczonych, niemniey niektorych Wierzycieli w mieyscu Kommiſſyi obecnych, oraz Plenipotentow licznych Wierzycieli na pismie, dnia 25 *præſentis* uczynione; Iż z powodu zamkniętych granic *Kraſno-Roſſyiſkich* i ogulnie całey *Roſsyi*, odięta i ścieśniona zoſtała ſposobność Wierzycielom w kraiach *Kraſno-Roſſyiſkich* mieszkaiącym, a Pretensye do Maſſy JW. Prota *Potockiego* maiącym, przed oznaczonym (Rezolucyą Kommiſſyi na dniu 27 Lutego Roku bieżącego zapadłą) Terminem Likwidacyi, lub *præcluſione*, a na dniu Trzydzieſtym Mieſiąca bieżącego wychodzącym; Praw ſwoich do takowych likwidacyi podawania, zkąd Obywatele takowi nie z winy własney osobiſtey, znaczne ponoſiliby krzywdy. Przeto Kommiſſya takowe przełożenia zważywszy, i dokładnie przekonawszy ſię, Iż zamknięcie Kordonu *Kraſno-Roſſyiſkiego*, mianowicie teraz przy kończącym ſię terminie Likwidacyi, wielu Obywatelom znaczną czyni w uſkutecznieniu takowych Likwidacyi tamę i lubo przez ſposob żądania Reſtytucyi *in integrum* Likwidacyi, Wierzyciele dotąd nielikwiduiący ſię, relewowaćby ſię mogli, kiedy iednak ſpoſob ten mnoży tylko Proceſs, i większą w kończeniu Intereſſow czyni przewłokę: zatym ile możności Wierzycielom tym pragnąc dopomodz, takowy Termin *præcluſionis* Likwidacyi dla Wierzycieli dotąd nielikwiduiących ſię, a mianowiciey dla niemaiących nawet dotąd konsygnacyi ſwych pretensyi w Massie JW. Prota *Potockiego*, do dnia pierwszego Mieſiąca Września Roku bieżącego z Rygorem *Præclusii* przedłuża. Deklaruiąc iednak, Iż pomimo takowego przedłużenia ſtosownie do Rezolucyi dnia 27 Lutego Roku bieżącego Kommiſſya Regeſtr *Status Paſſivi* Maſſy JW. Prota *Potockiego*, w pretensyach iuż zalikwidowanych, od dnia pierwſzego Lipca w tygodniach dla Massy tey wyznaczonych, i sposobem dla innych Maſs przepisanym, do ſądzenia przedſięwezmie. O czym chcąc mieć Wierzycieli publicznie uwiadomionych; takową Rezolucyą w Gazety publiczne umieścić, i oddzielnie rozdrukować, i po wszyſtkich Guberniach rozeſłać, Kancellaryi ſwoiey dysponuie.— *Działo ſię w Warszawie na Seſſyi Kommiſſyi dnia 28 Mca Czerwca Roku Pańſkiego* 1799.

W niebytności JW. Prezesa Jozef *GAWRONSKI*
J. Ceſ: Mci Kons: i Kommiſſarz.
(L. S.) T. Wędrychowski S. K. B. Regent. *mpr.*

DONIESIENIA.

Xiążenice w Powiecie Błońſkim. Drzewa owocowe w ogrodach tuteyszych Dworſkich, tudzież na polu znayduiące ſię, maią bydź na 3. po ſobie naſtępne lata w Dzierzawę wypuszczone, do ktorey zalicytowania termin na dzień 16. Lipca r. b wyznacza ſię: życzący ſobie takowey dzierzawy, mogą ſię dnia tegoż przed południem na folwarku zgłoſić, i więcey daiący otrzymania oney ſpodziewać.— *Dnia 26. Czerwca 1799. Dowinium, Xiążenickie.*

Uprasza ſię Ur: Jana *Piechowſkiego*, niegdyś wsi gracyalney Skulſka nazwaney bliſko Kruszwicy i Rodzieiowa ſytuowaney Possessora, i brata zmarłego Jędrzeia *Piechowſkiego* Chorążego kawaleryi Narodowey, ażeby JP. Wolfa Juſtitz kommissarza w Poznaniu o ſwoim teraznieyszym mieszkaniu natychmiaſt uwiadomił. Gdyby zaś namieniony Ur: Jan *Piechowſki* iuż nieżył; tedy ſię ſukcessorow i naybliższych krewnych iego rekwiruie, ażeby natychmiaſt u namienionego Juſtitz kommissarza o ſwoim mieszkaniu ſię zgłoſili; ponieważ im ważny interess tyczący ſię ich familij kommunikowany być ma.— Dan w Warszawie d. 3. Lipca 1799. R.— *Magiſtratus*

Pewny Obywatel mieſzkaiący o mil 9 od Warſzawy w kordonie Pruſkim w kreyſie Pułtuſkim, potrzebuie za Guwernera do edukacyi dzieci, poſiadaiącego ięzyki Niemiecki, Łacińſki, Francuzki i Polſki, oraz na Inſtrumencie fortepiano lub ſkrzypcach umieiącego, a takowy udać ſię ma po informacyą do JP. Maſłowſkiego kupca Warſzawſkiego mieſzkaiącego na ulicy Swięto-Jańſkiey pod Nrem 10.

Pewna oſoba umieiąca ięzyki, Polſki, Niemiecki, Francuzki, Łacińſki, do tego maiąca wiadomość Hiſtoryi i Geografii, życzy ſobie od S. Michała na Guwerneryą mieyſca, ktoby więc takiey potrzebował osoby; ma ſię udać do Kantoru Warſzawſkiey gazety, a tam potrzebną o niey powezmie informacyą. Taż oſoba ofiarowałaby uſługi ſwoie i na funkcyą Dworſką przyzwoitą iey talentom.

CITATIO.

Per Cæs: Regium Judicium Criminale Leapoliense, Franciscus Strzałkowſki *Nobilis Galicienſis Poſſeſſor Pagi Kociubniec, de delicto perducllionis inculpatus, et respective in inſtrumento insurrectoriæ aſſociationis perduellis ad avertendam Regiminis formam tendenti subscriptus hiſce ſecundario adcitatur, ut ſine emundationis ſui ab imputato ſibi crimine intra 60. dies hic Judicij ſe ſiſtat, ſecus intenti criminis Reus, confeſſus habendus erit. Leopoli die 20. Junij 799.*

Per Cæs: Regimus Judicium Criminale Leopolionſe Cajetanus Clemens Comes Leszczyńſki *Hæres Bonor. Honiatyn in Circulo Zamoscensi ſitorum, de delicto Perduellionis inculpatus, et respective in Inſtrumento Aſsociationis perducllis, ad evertendam Regiminis formam tendentis, qua Præſidens ſubſcriptus, hisce edictaliter ſecundaria adcitatur, ut ſine ſe purgandi ab imputato ſibi Crimine perduellionis intra terminum 60. dierum coram hocce Judicio Criminali ſe ſiſtat, ſecus enim intenti Eidem delicti perduellionis reus, confeſsus habendus erit.* Frantz Lorenz.
Nicolaus Litwinowicz. — Lasarus Fetuł.